

.....
(imię i nazwisko)

.....
(adres — miejscowość, ulica)

.....
(e-mail / telefon)

....., dnia
(miejscowość i data)

Adresat:

Fundacje i organizacje mogące udzielić wsparcia
— do wyboru:

- ClientEarth Prawnicy dla Ziemi (wsparcie prawne, środowisko)
- Fundacja Frank Bold (prawo ochrony środowiska, udział społeczny)
- Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot (ochrona przyrody i krajobrazu)
- Greenpeace Polska, WWF Polska, Fundacja ClientEarth
- Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków (jeśli w grę wchodzi siedliska ptaków)

Dotyczy: prośba o wsparcie mieszkańców w sprawie napowietrznej linii 400 kV przecinającej dolinę Raduni i Kaszubski Park Krajobrazowy.

Szanowni Państwo,

zwracamy się do Państwa jako mieszkańcy doliny rzeki Raduni (rejon Borowa, Kartuz i Somonina) z prośbą o wsparcie — prawne, eksperckie lub organizacyjne — w sprawie napowietrznej linii najwyższych napięć 400 kV wyprowadzającej moc ze stacji Choczewo.

Mówimy o sercu Kaszub. Dolina rzeki Raduni w rejonie Borowa, Kartuz i Somonina to jeden z najpiękniejszych krajobrazów w tej części Polski — wizytówka Szwajcarii Kaszubskiej, obszar Kaszubskiego Parku Krajobrazowego, sąsiadujący z rezerwatem przyrody „Jar Rzeki Raduni”. Ten krajobraz był kształtowany przez pokolenia. Przecięcie go napowietrzną linią najwyższych napięć, z wielkimi kratownicowymi słupami górującymi nad doliną, to ingerencja, której nie da się już odwrócić.

Najbardziej niepokoi nas cisza. Inwestycja, która przesądzi o wyglądzie naszej okolicy na całe dziesięciolecia, przechodzi niemal bez publicznej debaty. Nikt z odpowiedzialnych za nią nie stanął przed mieszkańcami i nie powiedział wprost, co i dlaczego tu powstaje. A brak głośnego sprzeciwu bywa wygodnie odczytywany jako milcząca zgoda mieszkańców. Tej zgody nie ma — i dlatego zabieramy głos.

Nie jesteśmy przeciwni rozwojowi ani czystej energii z morskich farm wiatrowych. Rozumiemy, że Polska potrzebuje nowych sieci przesyłowych. Sprzeciwiamy się tej trasie i tej formie. Rozwój i ochrona krajobrazu nie muszą się wykluczać — istnieją rozwiązania, które pozwalają osiągnąć ten sam cel bez trwałego okaleczenia doliny: linia kablowa (podziemna) na odcinkach najbardziej

eksponowanych, korekta przebiegu, ominięcie doliny i sąsiedztwa domów. Pytanie nie brzmi „czy”, lecz „którędy i jak”.

Sami, jako mieszkańcy, nie dysponujemy zapleczem prawnym ani eksperckim, by na równych zasadach rozmawiać z inwestorem i administracją. Dlatego szukamy sojuszników, którzy pomogą nam zadbać o to, aby ochrona przyrody i krajobrazu oraz prawa mieszkańców zostały rzeczywiście uwzględnione.

O co prosimy

1. O ocenę, czy w tej sprawie istnieją realne podstawy do działań prawnych lub proceduralnych (w tym w odniesieniu do kolejnych, nieprzesądzonych jeszcze etapów).
2. O pomoc w analizie dokumentacji środowiskowej i wariantów przebiegu (w tym możliwości skablowania).
3. O wsparcie w kontaktach z organami administracji i inwestorem oraz w nagłośnieniu sprawy.
4. O informację, czy Państwa organizacja mogłaby przyłączyć się do sprawy jako strona lub uczestnik postępowań, w których jest to możliwe.

Chętnie prześlemy wszelkie posiadane dokumenty i umożliwimy wizję lokalną. Z góry dziękujemy za każdą formę pomocy.

Kontakt: (imię i nazwisko, telefon, e-mail).

Do jednej organizacji wysyłaj jedno, dostosowane pismo. Adresy i formularze kontaktowe znajdziesz na stronach tych organizacji.

Przed wysłaniem proszę zweryfikować aktualny adres adresata w jego BIP.